

Sygn. akt V ACa 492/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Pidzik
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2012r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 20 kwietnia 2012r., sygn. akt V GC 20/11

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od powódki na rzecz pozwanej 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania;
- zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 492/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. (obecnie (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C.) wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. kwoty 121.256 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z rzeczy oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego pozwu powódka wskazała, iż strony w dniu 15 maja 2008 r. zawarły umowę dzierżawy, w której to powódka wydzierżawiła pozwanej blachy trapezowe -ogrodzenie placu budowy. Umowa została zawarta na czas oznaczony do dnia 15 października 2008 r. Strony umowy ustaliły, iż z tytułu dzierżawy pozwana zapłaci czynsz w wysokości 18.400 zł netto do dnia 30 czerwca 2008 r. Pozwana dokonała zapłaty za korzystanie z przedmiotu dzierżawy do 15 października 2008 r. Jednak po zakończeniu umowy, blachy trapezowe nie zostały powódce zwrócone. Pozwana do dnia dzisiejszego korzysta z przedmiotu dzierżawy, nie uiszczając przy tym żadnej kwoty z tytułu czynszu.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz opłaty skarbowej uiszczonej od pełnomocnictwa. Pozwana podniosła, iż umowa zawarta pomiędzy stronami w dniu 15 maja 2008 r. została zawarta na czas nieoznaczony, a ustalony w tej umowie czynsz dzierżawny na kwotę 18.400 złotych netto pozwana uiszczała w całości.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 39.930 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2011 r. oraz kwotę 1.212 zł tytułem kosztów postępowania, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, iż w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych strony w dniu 15 maja 2008 r. zawarły umowę dzierżawy. Przedmiotem dzierżawy były blachy trapezowe ocynkowane z 10-letnim terminem gwarancji stanowiące ogrodzenie placu budowy. Blachy stanowiły własność powódki. Umowa została zawarta w dniu 15 maja 2008 r. z terminem na czas nieoznaczony do dnia 15 października 2008 r. (§ 2 umowy) . Strony ustaliły, iż z tytułu dzierżawy pozwana zapłaci czynsz dzierżawny w wysokości 18.400 zł netto do dnia 30 czerwca 2008 r. Zgodnie z § 5 umowy po zakończeniu dzierżawy pozwana zobowiązana była zwrócić powódce przedmiot dzierżawy w stanie nie pogorszonym. Powódka z tytułu czynszu wystawiła pozwanej faktury VAT o nr (...). Pozwana uiszczała powyższą należność. Po zakończeniu umowy pozwana nie zwróciła powódce jej przedmiotu. W dniu 2 sierpnia 2010 r. powódka wezwała stronę pozwaną do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym w Częstochowie. W dniu 18 lutego 2011 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 121.256 zł. Czynsz rynkowy wynajmu ogrodzenia z blach stalowych, trapezowych za okres od 16 października 2008 r. do 15 stycznia 2011 r., bez pozostałych elementów stanowiących ogrodzenie, wynosił 39.930 zł. Pomiędzy prezesem powodowej Spółki a pozwaną toczyły się również inne sprawy sądowe.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania stron, oraz opinii biegłego. Dokumenty nie budziły wątpliwości w zakresie ich autentyczności, której nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków A. Ś. i W. J. (1) odnośnie zawartej pomiędzy stronami umowy dzierżawy, w zakresie w jakim pozostają one zgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Odnośnie zeznań S. K. wskazał, iż świadek nie posiadał wiedzy bezpośredniej co do przedmiotu sporu i w tym czasie nie przebywał również w C., więc uznał je za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim pozostają one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Natomiast opinię biegłego uznał za logiczną, konsekwentną i obiektywną, sporządzoną w sposób prawidłowy i wyczerpujący, w oparciu o wszystkie zgromadzone dowody w niniejszej sprawie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie w części.

Strony zawarły umowę dzierżawy blach trapezowych ocynkowanych, a pozwana uiszczała należny z tego tytułu czynsz określony w umowie w wysokości 18.400 zł. Sporna pomiędzy stronami pozostawała kwestia, czy umowa była zawarta na czas określony czy też nieokreślony i, czy pozwana była wobec tego zobowiązana do zwrócenia powódce blach. Sąd Okręgowy istoty sporu dopatrył się w ustaleniu, czy powódce przysługuje wobec pozwanej roszczenie z tytułu odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z przedmiotu dzierżawy przez pozwaną po jej zakończeniu w świetle podnoszonych przez pozwaną zarzutów.

Sąd Okręgowy uznał, iż pomimo pewnych nieścisłości redakcyjnych zawartych w § 2 umowy z dnia 15 maja 2008 r. oczywistym było, iż umowa ta została zawarta na czas oznaczony do dnia 15 października 2008 r. Data końcowa umowy została bowiem wyraźnie w niej wskazana. Sąd Okręgowy wyraził pogląd za orzeczeniem Sądu Najwyższego, że tekst umowy interpretowany według reguł językowych stanowi podstawę do przypisania mu takiego sensu, jaki ma na gruncie danego języka, strona umowy powinna rozumieć tekst umowy zgodnie z zasadami składniowym i znaczeniowym języka, w którym ten dokument został sporządzony. Jest to tylko jednak domniemanie, które nie wiąże bezwzględnie. Strony mogą inaczej rozumieć określony fragment tekstu umowy, albo jedna ze stron miała dostateczne podstawy, aby przypisać mu różne od powszechnego znaczenie. W ocenie Sądu Okręgowego, taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie. Nie uwzględnił zatem stanowiska pozwanej, iż umowa zawarta pomiędzy stronami została przez nie zawarta na czas nieokreślony, skoro data jej zakończenia została wyraźnie wskazana. Zatem zgodnie z brzmieniem § 5 pozwana powinna po zakończeniu umowy dzierżawy zwrócić pozwanej przedmiot dzierżawcy, czego pozwana nie uczyniła.

Powódka podniosła, iż dochodzi odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z przedmiotu dzierżawy w okresie od 16 października 2008 r. do 15 stycznia 2011 r. Realizacja roszczenia windykacyjnego przewidzianego w przepisach art. 222 k.c. do art. 230 k.c. przywraca zgodny z prawem stan wyłącznego posiadania i korzystania z rzeczy przez jej właściciela. Jednakże stan polegający na bezprawnym władaniu cudzą rzeczą rodzi dodatkowy problem wzajemnych rozliczeń właściciela i posiadacza rzeczy. Majątkowy interes właściciela wymaga uzyskania rekompensaty od posiadacza za korzystanie z rzeczy. Zawarte w art. 224-225 k.c. normy szczególne mają pierwszeństwo zastosowania do wzajemnych roszczeń stron, a ustawodawca reguluje we wskazanych przepisach także problematykę rozliczeń pomiędzy właścicielem i posiadaczem rzeczy w razie „bezumownego posiadania” z cudzej rzeczy. Zasadniczo „uzupełniające” roszczenia właściciela są dochodzone wraz z roszczeniem o wydanie rzeczy.

Nie ma jednak formalnych przeszkód dla odrębnego dochodzenia roszczeń uzupełniających, wystarczy, że są wymagalne. Można zatem jeszcze przed wytoczeniem powództwa windykacyjnego żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, zwrotu pożytków czy naprawienia szkody.

Zatem Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż powódce przysługiwało uprawnienie z art. 225 k.c., pomimo, iż nie wystąpiła wcześniej o wydanie rzeczy.

Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że właściwe wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy odpowiadać powinno kwocie, jaką posiadacz w normalnym toku rzeczy musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie. Powołany w niniejszej sprawie biegły z zakresu oceny i wyceny nieruchomości i ruchomości T. U. w pisemnej opinii uzupełniającej wskazał, iż czynsz rynkowy wynajmu ogrodzenia z blach stalowych, trapezowych za okres od 16 października 2008 r. do 15 stycznia 2011 r. bez pozostałych elementów stanowiących ogrodzenie wynosiłby 39.930 zł.

Nadto Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwana nie wykazała zasadności swoich twierdzeń odnośnie kwestii własności blach. Pozwana bowiem twierdziła, iż blachy zostały zakupione za pośrednictwem powódki za środki finansowe pozwanej. Ok.,oliczności tych jednak nie wykazała. Słuchany w charakterze świadka W. J. (2), który pełnił funkcję prezesa zarządu pozwanej Spółki w okresie od lutego 2007 r. do 2008 r., w żaden sposób nie odniósł się do kwestii własności blach, potwierdzając jedynie, iż taka umowa z powódką została zawarta.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały również znaczenia inne sprawy toczące się pomiędzy prezesem powodowej spółki a pozwaną. Za bez znaczenia dla przedmiotu tej sprawy Sąd Okręgowy uznał również kwestię wartości blach, bowiem z kontekstu tej sprawy można wnioskować, iż strony zawarły taką umowę w celach fiskalnych, aby przerzucać koszty pomiędzy spółkami. Podnoszone argumenty przez pozwaną, co do wartości blach trapezowych w stosunku do czynszu dzierżawnego pozostają poza oceną niniejszej sprawy biorąc pod uwagę fakt zawarcia pisemnej umowy pomiędzy stronami. Z charakteru tej umowy jednoznacznie wynika, iż strony zamierzały zawrzeć umowę na czas oznaczony do określonego dnia, który został ustalony w umowie. Także spory pomiędzy członkami zarządu obu spółek i prywatne koligacje oraz interesy łączące prezesa powódki z osobami działającymi za stronę pozwaną,

w żaden sposób nie mają związku ze sprawą o zapłatę za bezumowne korzystanie z rzeczy. Nawet gdyby przyjąć, iż ta umowa miała inny charakter niż podpisana i załączona kserokopia umowy do akt, to i tak zgodnie z wykładnią należy interpretować przedmiotową umowę jako umowę dzierżawy na określonych warunkach. Tylko te warunki decydują o charakterze umowy łączącej strony. Dowodzenie faktów wbrew treści pisemnej umowy z góry skazane jest na niepowodzenie, tym bardziej, iż pozwana nie podnosi żadnych argumentów dotyczących wad oświadczenia woli z art. 82 do 88 k.c.

Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo roszczenie powódki co do kwoty 39.930 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2011 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalając ze względu na brak jego wykazania w tym zakresie. Podstawę prawną orzeczenia stanowił art. 225 k.c. w związku z art. 481 k.c.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., gdyż powódka wygrała proces w 33%.

Apelację od powyższego wyroku w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach postępowania złożyła pozwana, która wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana zarzuciła:

1. obrazę prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 232 zd. 1 i art. 3 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., art. 227 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., poprzez: dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w sprawie co do faktów mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, a zwłaszcza, iż umowa dzierżawy zawarta w dniu 15.05.2008 r. była zawarta na czas oznaczony do dnia 15.10.2008 r., czynienie tychże na podstawie wybiórczego, a nie całościowego, rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a nawet bez tegoż materiału, pomimo wyraźnego zaprzeczenia przez pozwaną twierdzeniom powódki, nie wyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów; przyjmowanie domniemań faktycznych, a nawet prawnych, nie mając ku temu jakichkolwiek podstaw, a konsekwencji uchybień procesowych;

2. naruszenie prawa materialnego w postaci jego niewłaściwego zastosowania, a to art. 65 § 2 k.c. oraz z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w związku z art. 230 k.c., bowiem prawidłowa wykładnia umowy dzierżawy uzasadnia przyjęcie, iż została ona zawarta na czas nieoznaczony, a w konsekwencji powyższego nie może być mowy o zastosowaniu w sprawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. w związku z art. 230 k.c., gdyż ich zastosowanie aktualizuje się dopiero wówczas, gdy posiadaczowi nie służy prawo do rzeczy;

3. obrazę prawa materialnego w postaci art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w związku z art. 230 k.c. poprzez zastosowania tychże przepisów, gdzie roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy służy jedynie właścicielowi rzeczy, a która to okoliczność nie została wykazana przez powódkę, a Sąd w sposób nieuprawniony z obrazą art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. ją ustalił.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej odniosła zamierzony skutek, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty można uznać za uzasadnione.

Domagająca się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy ruchomej na podstawie art. 224 w zw. z art. 230 k.c. powódka powinna wykazać dwie okoliczności, a mianowicie prawo własności do rzeczy i posiadanie rzeczy przez przeciwnika procesowego. Posiadacz rzeczy może jednak podjąć obronę przed tym roszczeniem udowadniając, że jego posiadanie opiera się na istniejącym stosunku prawnym.

Pozwana kwestionowała prawo własności powódki do elementów wynagrodzenia, za korzystanie z których powódka domagała się wynagrodzenia. Zarzut ten w świetle powołanych naruszeń procesowych (art. 217, 227, 232, 230, 231, 328 k.p.c.) nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał, iż własność rzeczy przysługuje powódce, a podnoszone okoliczności o zakupieniu blach przez pozwaną Sąd Okręgowy uznał za gołosłowne.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, iż pozwana potwierdziła fakt zawarcia umowy dzierżawy (umowa ta w rzeczywistości spełniała wymogi kwalifikowanej umowy najmu – art. 659 k.c., a nie dzierżawy), choć wywodziła z niej odmienne wnioski niż powódka. W samej umowie zawarte było oświadczenie powodowej spółki o tytule własności wynajmowanych rzeczy. Fakt ich zakupu przez powódkę wynika jednoznacznie z zeznań świadka A. Ś., który stwierdził, iż to on dokonał na zlecenie prezesa powódki zakupu blach, a dostawa miała miejsce bezpośrednio na budowę prowadzoną przez pozwaną. Również powoływany przez pozwaną świadek S. K. zeznał, że strony sporu ustaliły, że zakupu blach dokona powodowa spółka, która przekaże je do korzystania pozwanej, a wysokość czynszu dzierżawnego miała stanowić cenę zakupu rzeczy. Z dowodów tych niewątpliwie zatem wynika, że blachy zostały zakupione przez powodową spółkę i tym samym stanowią jej własność. Nawet fakt, że pozwana miała niejako „sfinansować” ich nabycie poprzez uiszczenie czynszu najmu w jednorazowej kwocie odpowiadającej cenie, nie wpływa na określenie podmiotu, który w wyniku nabycia stał ich właścicielem. Zawarta dnia 15 maja 2008 r. umowa nie zawierała czynności rozporządzającej jej przedmiotem, a strony nie wyraziły woli przeniesienia prawa własności.

Błędnie jednak Sąd Okręgowy zastosował w tym przypadku normę art. 6 k.c. uznając, iż to pozwana powinna była wykazać przesłankę negatywną braku po stronie powodowej przymiotu właściciela. Okoliczność ta bowiem stanowiła przesłankę roszczenia powódki, stąd też to na nią nałożony został ciężar jej dowodzenia. Jednakże powódka taką okoliczność wykazała.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy będzie miało zatem ustalenie, czy pozwanej służy skuteczne prawo obligacyjne do posiadania rzeczy w okresie, za który naliczone zostało wynagrodzenie. A to wiąże się z określeniem terminu obowiązywania umowy najmu z dnia 15 maja 2008 r.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty apelującej, iż Sąd Okręgowy z naruszeniem zasad art. 65 § 2 k.c. dokonał interpretacji umowy opierając się wyłącznie na jej literalnym brzmieniu mimo zwrócenia uwagi na „nieścisłości redakcyjne”.

Treść spornego zapisu umownego brzmiała: „Umowa zostaje zawarta na okres na czas nieoznaczony do dnia 15.10.2008.” Tak użyte sformułowanie nie można uznać jedynie za redakcyjną nieścisłość, ale wręcz za wewnętrzną sprzeczność. Użycie określeń: „na czas nieoznaczony” i „do dnia 15.10.2008”, całkowicie wzajemnie się wykluczających, powoduje, że nie sposób z nich przy zastosowaniu reguł językowych i logicznych ustalić zakres obowiązywania umowy. Zaprzecza to zupełnie wnioskowi Sądu Okręgowego, iż data końcowa umowy została wyraźnie wskazana. Błędem zatem było oparcie się przez Sąd Okręgowy wyłącznie na znaczeniu językowym tekstu, tym bardziej, że pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na wyartykułowanie woli stron w tym względzie. Tak sformułowany zapis umowny należało z tej interpretacji wyłączyć, gdyż nie pozwalał na poczynienie ustaleń mogących stanowić podstawę wyrokowania.

Zasadnie zwraca uwagę pozwana, iż wskazane przez świadków i strony okoliczności zawierania umowy, jej realizacji i wystąpienia z roszczeniami przez powódkę, wskazują na to, że umowa nie miała charakteru terminowego. Strony sporu, będące w powiązaniach gospodarczych, postanowiły dokonać zakupu blach jako elementów ogrodzenia placu budowy przez firmę powódki i wykorzystać ją do realizacji inwestycji prowadzonej przez pozwaną. Słusznie powołuje w tym zakresie apelująca treść zeznań świadka S. K., którego wiarygodność nie może zostać podważona. Choć Sąd Okręgowy wskazał, że jego zeznania są częściowo nieprzydatne, bo świadek nie był obecny na terenie budowy w C., to jednak nie wyjaśnił, jakie znaczenie brak jego obecności w tym miejscu miał dla pozyskanej wiedzy o uzgodnieniach prezesów spółek, przy których, jak potwierdził, był obecny. Świadek ten wskazał, że strony uzgodniły, że potrzebną na budowę prowadzoną przez pozwaną blachę zakupi powodowa spółka. Blacha od początku miała zatem zostać tam wykorzystana. Strony uzgodniły, że zawrą umowę dzierżawy, a czynsz będzie stanowił cenę zakupu. Blacha miała zostać na budowie do czasu zakończenia inwestycji, a potem przekazana na złom. Wynika z tego, iż nie było mowy o

określeniu datą kalendarzową terminu korzystania przez pozwaną z blachy, a pozwanej pozwolono na jej używanie co najmniej do zakończenia inwestycji.

Podobnej treści zeznania złożył, działający wtedy w imieniu pozwanej jako jej prezes, świadek W. J. (2), który uznał, że umowę zawarto na czas nieokreślony i wyczerpywała ona wszystkie ustalenia dotyczące korzystania z blach. Nie był jednak w stanie stwierdzić, z jakiej przyczyny w treści umowy pojawiła się data 15.10.2008 r.

Słusznie także akcentuje apelująca, że również prezes powódki nie wskazał i nie wyjaśnił, z jakich przyczyn ustalona miałaby być wskazana data, a terminowość obowiązywania umowy wiązał z zakończeniem pierwszego etapu robót budowlanych. Nie wyjaśnił jednak, czego dotyczył pierwszy etap i jaki przewidywano termin jego realizacji. To powoduje, że nieprecyzyjność tych stwierdzeń nie pozwala na zaakceptowanie stanowiska strony powodowej.

O braku ograniczenia obowiązywania umowy do dnia 15.10.2008 r. świadczy także treść wystawionej faktury z dnia 26 maja 2008 r., a więc wkrótce po zawarciu umowy, w której jeszcze inaczej opisała powódka okres obowiązywania umowy, a mianowicie na 12 miesięcy.

Dodatkowo wezwania powódki, sformułowane wszak przez fachowego pełnomocnika, wzywały do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem tytułem czynszu w ramach umowy z dnia 15 maja 2008 r. Dotyczyło to nawet wezwania przed wniesieniem niniejszego pozwu.

Biorąc zatem pod uwagę cały materiał dowodowy w myśl art. 233 § 1 k.p.c. należało dojść do wniosku, że strony nie ograniczyły terminu trwania umowy najmu blachy służącej do skonstruowania ogrodzenia do dnia 15.10.2008 r. W okresie, za który powódka żąda wynagrodzenia, nie doszło do rozwiązania umowy także poprzez inne czynności prawne. To z kolei powoduje, że pozwanej w tym okresie przysługiwało prawo obligacyjne do korzystania z rzeczy, czym skutecznie przeciwstawiła się roszczeniu powódki.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, iż żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie i zaskarżony wyrok zmienił, w myśl art. 386 § 1 k.p.c., w ten sposób, że powództwo oddalił.

Zmianie uległo również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, którymi to kosztami obciążono powódkę jako przygrywającą proces na zasadzie art. 98 k.p.c. Na jedyny koszt poniesiony przez pozwaną w tym postępowaniu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową w wysokości 3.617 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądzono je od powódki na rzecz pozwanej w wysokości 2.700 zł.